

Pismo Polaków w Republice Mołdawii

nr 5 [271] 2023

ISSN 1857-324X

Jutrzenka

Bądź z serca pozdrowiona ojczysta święta mowo!

W ŚRODKU
NASZ DODATEK

AFISZ
polsko-mołdawski

Cały maj w barwach

BIAŁO-CZERWONYCH

ŚWIĘTOWANIE OSIĄGNIĘĆ WOLNOŚCIOWYCH RZECZYPOSPOLITEJ OBOJGA NARODÓW W KISZYNIOWIE

3 maja 1791 roku
Sejm Wielki
uchwalił Konstytucję
Rzeczypospolitej Obojga
Narodów. Była to pierwszą
konstytucją w nowożytnej
Europie i drugą –
po amerykańskiej –
na świecie.

Wszyscy przyjaciele Polski dnia 3 maja 2023 roku mieli przyjemność posłuchać w Pałacu Republikańskim w Kiszyniowie wyjątkowego koncertu zorganizowanego przy wsparciu polskiej i litewskiej placówki dyplomatycznej z okazji 232. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Na scenie wystąpili znani mołdawscy artyści: Constantin Moscovici, słynny wykonawca melodii na fletni Pana oraz „The Crazy Orchestra”.

Ukazuje się od listopada 1996 r.
Zarejestrowany 2 maja 2007 r.
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Republiki Mołdawii

Adres do korespondencji:
Redakcja „Jutrzenki”
skr. poczt. 983
MD-3101 Bălți MOLDOVA
e-mail:
redakcja.jutrzenka@gmail.com

www.jutrzenka.md

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów, także odmowy publikacji bez podania przyczyny. Nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Poglądy i opinie zawarte w artykułach mogą być niezgodne ze stanowiskiem redakcji.

Redaktor naczelny
Helena Usowa

Zespół redakcyjny:
Wanda Burek
Elena Dudari
Anna Gaydamowicz-Mazur
Ala Klimowicz
Stefan Ladryk
Zofia Nieczaj
Lucyna Otwinowska
Anna Plutecka
Elena Pumnea
Tatiana Zalewska

Współpraca:
Natalia Barwicka
Anna Dubiel
Aleksy Ladryk
Natalia Pityn

Redaktor strony internetowej
Małgorzata Kuryłowa

Druk: Logo-Design, Chișinău

ISSN 1857-324X



W NUMERZE

- **Wszystko co najważniejsze:** Wolność i solidarność w polskim DNA 4
- **Wiadomości:**
 - Andrzej Duda uhonorował działaczy polonijnych 5
 - Nowa Odznaka za Zasługi dla Polonii i Polaków za granicą 6
 - W Sejnach otwarto Muzeum Kresów Rzeczypospolitej Obojga Narodów 7
- **Wiadomości polonijne:**
 - Majowe świętowanie w Biłcach 8
 - W barwach biało-czerwonych 8
 - Polonezii din Soroca au sărbătorit Ziua Diasporei Poloneze, Ziua Drapelului Republicii Polone și Ziua Constituției 10

W środku: KWARTALNIK AFISZ POLSKO-MOŁDAWSKI NR 2/2023

- **Wiadomości:** Vizita Ambasadorului Poloniei la ULIM 11
- **Ciekawostki:** Światowa Wystawa Roślin w Krakowie 12
- **Dobre, bo polskie:** 9 nowych wpisów na Krajowej Liście Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego 13
- **Wielki Polak:** Jan Matejko - malarz dziejów narodu polskiego 14
- **Klub Mądrej Sówki** 17
- **Zakochaj się w Polsce:** Klasztor podominikański w Sejnach 18

ZDJĘCIE NA OKŁADCE:

Dzień Flagi w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Kiszyniowie

Projekt finansowany ze środków
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023



Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

W maju świętujemy polskość wszyscy. Zarówno Polacy, jak i przyjaciele Polski – pisze prof. ARKADY RZEGOCKI.

Wolność i solidarność w polskim DNA

W maju, jak w żadnym innym miesiącu roku, zbiegają się ważne daty dla naszej historii i tożsamości. 3 maja, 232 lata temu, polski Sejm uchwalił pierwszą na kontynencie europejskim konstytucję. Dała ona wyraz polskim aspiracjom, ale także sile i potęgze Serenissima Res Publica Poloniae. W tym roku w maju świętujemy również przystąpienie do struktur zachodnich, które nieodwracalnie zmieniły miejsce Polski na mentalnych mapach geograficznych – 19 lat temu Polska przystąpiła do Unii Europejskiej, a wcześniej do NATO. Te dwie majowe daty – uchwalenie konstytucji i dołączenie do Zachodu – spinają ramy dziedzictwa Polski – historii upadku, ale i odrodzenia.

Dni Dziedzictwa Polskiego to świętowanie przez cały maj. Świętowanie wielkich osiągnięć wolnościowych Rzeczypospolitej Obojga Narodów, świętowanie odzyskania niepodległości, świętowanie upadku komunizmu, świętowanie polskiego skoku gospodarczego ostatnich 30 lat. W tym roku już po raz siódmy wyrażamy naszą radość z polskości poprzez obchody Dni Dziedzictwa Polskiego. Ich celem jest świętowanie i promowanie polskiej kultury, dziedzictwa minionych pokoleń oraz polskiego wkładu w życie kulturalne, gospodarcze i społeczne. W tym roku pod patronatem Witolda Pileckiego hasłem przewodnim obchodów jest „Polska. Solidarność dla wolności”. Wolność i solidarność, jak żadne inne wartości, stanowią o polskości, której wyraz mogliśmy obserwować przez ostatnie półtora roku. Wolność i solidarność leżą u podstaw tego, kim jesteśmy jako Polacy.

Polska idea wolności jest od wieków wartością konstytutywną Rzeczypospolitej. Państwo Jagiellonów i Rzeczpospolita Obojga Narodów zapoczątkowały wyposażenie obywateli w nie spotykany na Zachodzie katalog wolności i praw obywatelskich. Gdy we Francji panował absolutyzm, polska szlachta wybierała króla. Gdy na Zachodzie toczyły się wojny religijne, Sejm Rzeczypospolitej wprowadził akt konfederacji warszawskiej, który prawnie gwarantował wolność praktykowania wszystkich religii (dość przypomnieć, że przełomowy List o tolerancji Johna Locke’a został opublikowany ponad sto lat później). Standard państwa prawa, gwarantujący nietykal-

ność osobistą i zakaz aresztowania bez zgody sądu, został wprowadzony w Rzeczypospolitej przywilejem Jedleńskiego już w 1433 roku.

Polskiego genu wolności nie wykorzenili, mimo usilnych prób, nawet zaborcy – powstanie listopadowe i powstanie styczniowe, którego 160. rocznicę obchodzimy w tym roku – są tego najlepszymi przykładami.

Polskie przywiązanie do idei wolności było szczególnie oczywiste w XX wieku – podczas II wojny światowej ujawniło się w walce z totalitaryzmem – w budowie fenomenalnego w skali Europy Polskiego Państwa Podziemnego, w powstaniach w getcie warszawskim i później w całej stolicy. Najpełniej pragnienie wolności i demokracji zmaterializowało się w „Solidarności”, która doprowadziła do upadku komunizmu w Polsce w 1989 roku. Polskie tradycje wolnościowe, parlamentarne i demokratyczne są niewątpliwie wyjątkowe. Co ważne, są one wspólne dla całego regionu dzisiejszej Europy Środkowo-Wschodniej. Dlatego też dziś, gdy wojna na Ukrainie rzuca cień na pokojowe wysiłki Europy i jej architekturę bezpieczeństwa, święto solidarności i wolności ma szczególne znaczenie. Hasło wolności i solidarności powinno być na ustach wszystkich, którzy wspierają naszych przyjaciół w Kijowie.

Dni Dziedzictwa Polskiego są zaproszeniem nie tylko dla wszystkich Polaków w Polsce i poza jej granicami, ale też dla wszystkich przyjaciół Polski niezależnie od narodowości. Przy wsparciu polskich placówek dyplomatycznych organizowane są dziesiątki bezpłatnych wydarzeń – od wystaw, przez imprezy plenerowe, po koncerty. Do wspólnego świętowania przyłączają się również inne państwa – w Ontario, największej prowincji Kanady, maj to Miesiąc Dziedzictwa Polskiego.

Jako Szef Służby Zagranicznej jestem przekonany, że wszyscy obywatele Polski mogą promować Polskę, często najskuteczniej ci, którzy mieszkają poza ojczyzną. Wykorzystajmy zatem tę okazję i zaprosimy naszych przyjaciół i kolegów do wspólnego świętowania – chociażby do założenia biało-czerwonej wstążki. Niech cały maj będzie w barwach biało-czerwonych. Wspólnie świętujemy nasze dziedzictwo wolności i solidarności.

źródło: dlaPolonii.pl

Andrzej Duda uhonorował działaczy polonijnych

Z udziałem Pary Prezydenckiej 2 maja 2023 roku odbyły się w Warszawie obchody Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Dnia Polonii i Polaków za Granicą.

– Ten dzień ma istotne znaczenie nie tylko jako święto Flagi Rzeczypospolitej Polskiej tak bardzo mocno związane z naszą niepodległością, wolnością, ale to także Dzień Polonii i Polaków za Granicą – ponad 20 milionów naszych Rodaków, którzy mieszkają, żyją poza Polską, a którzy pamiętają o swojej Ojczyźnie, pozostają z nią w łączności – podkreślał prezydent RP Andrzej Duda.

Na dziedzińcu Belwederu odbyła się ceremonia wręczenia przez prezydenta RP odznaczeń państwowych działaczom polonijnym, Aktów Nadania Obywatelstwa Polskiego oraz flag państwowych przedstawicielom organizacji i instytucji szczególnie zasłużonym w działalności społecznej, kulturalnej i gospodarczej w kraju i za granicą.

Akty Nadania Obywatelstwa Polskiego otrzymali od prezydenta: Wiktor Rushlevich – Zakonnik Zakonu Kanoników Regularnych Laterańskich, pochodzenia białoruskiego oraz 5-osobowa rodzina Tikhomyrov z Ukrainy.

Andrzej Duda uhonorował również działaczy polonijnych. Odznaczenia otrzymali:

Czesław Czapliński – Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w promowaniu polskiej kultury, za dokumentowanie najnowszej historii Polski;

Sergio Sechiniński – Krzyż Oficerski Orderu Zasługi RP za wybitne zasługi w rozwijaniu polsko-brazylijskiej współpracy, za działalność na rzecz środowiska polonijnego;

Ireneusz Derek – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w niesieniu pomocy humanitarnej obywatelom Ukrainy oraz Polakom na Wschodzie;

Regina Kałuski – Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP za wybitne zasługi w krzewieniu polskiej kultury i tradycji narodowej;

Tadeusz Szkucik – Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP za wybitne zasługi w działalności na rzecz środowiska polonijnego w Czechach, za popularyzowanie polskiej kultury.

Ponadto prezydent RP nadał za wybitne zasługi w działalności na rzecz polskiej mniejszości na Ukrainie Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP ks. biskupowi Edwardowi Kawie, który nie mógł wziąć udziału w uroczystości.

Flagi państwowe w uznaniu wybitnych zasług w działalności na rzecz wsparcia Polonii i Polaków poza granicami kraju otrzymały organizacje i instytucje: Komenda Główna Straży Granicznej, Dowódz-



■ Wśród odznaczonych był prezes firmy Plastics i doradca zarządu PGNiG SA Ireneusz Derek, aktywne wspierający projekty społeczne również w Republice Mołdawii

two Komponentu Wojsk Specjalnych, Muzeum Dom Rodzinny Jana Pawła II w Wadowicach, Towarzystwo Przyjaciół Markowej, Województwo Podkarpackie, Poczta Polska S.A., Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce, Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej Królowej Podlasia – Matki Jedności, Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Berdyczowie, Szkoła Polska im. Bohaterów Narwiku przy Ambasadzie RP w Oslo, Szkoła Podstawowa im. Janiny Sieklickiej w Czernicach Borowych, Kapelania Polska pw. Matki Bożej Jasnogórskiej w Porto Alegre, Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety posługujących w Ziemi Świętej.

W uroczystości uczestniczyła minister Grażyna Ignaczak-Bandych, szef KPRP wraz z kierownictwem Kancelarii.

Przed południem prezydent RP Andrzej Duda z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą wzięli udział w uroczystości podniesienia Flagi Państwowej na Wieży Zegarowej Zamku Królewskiego. Później Para Prezydencka rozdawała flagi osobom zgromadzonym na planu Zamkowym.

źródło: prezydent.pl

Nowa Odznaka za Zasługi dla Polonii i Polaków za granicą

2 maja, w Dniu Polonii i Polaków za Granicą, przebywający z wizytą w Wilnie premier Polski Mateusz Morawiecki wręczył trzem Polakom z Wilna pierwsze Odznaki Honorowe za Zasługi dla Polonii i Polaków za Granicą.

Odznaka Honorowa za Zasługi dla Polonii i Polaków za Granicą to ustanowiona w ostatnich dniach nowa odznaka prezesa Rady Ministrów RP.

Premier Polski Mateusz Morawiecki wręczył odznaki pierwszym wyróżnionym wspólnie z pomysłodawcą odznaki, Pełnomocnikiem Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą Janem Dziedziczakiem. Uhonorowani zostali: Józef Kwiatkowski, wieloletni prezes Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”, Stanisław Pieszka, prezesa Fundacji „Samostanowienie” i Waldemar Tomaszewski, prezes ZPL i AWPL.

Odznakę stanowi medal o kształcie sugerującym kontury Polski w postaci kwiatów dwóch róż – białej i czerwonej z nałożonym pośrodku srebrzonym wizerunkiem orła. Różę wyrażają wdzięczność, szacunek i pamięć. Na odwrotnej stronie umieszczono napis „Zasłużony dla Polonii i Polaków za Granicą”.

6



■ Konkurs na opracowanie projektu Odznaki został ogłoszony przez ministra Jana Dziedziczaka 27 czerwca 2022 r., decyzją o wyłonieniu laureatów oraz zwycięskiego projektu zapadła 23 listopada. Wybrany został projekt Dobrochny Surajewskiej, absolwentki Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, artystki niezwykle cenionej za projekty medali, numizmatów, monet obiegowych, kolekcjonerskich oraz inwestycyjnych.



Ustanowienie odznaki jest zadośćuczynieniem wobec ponad 20-milionowej rzeszy Polaków oraz osób polskiego pochodzenia żyjących poza granicami Polski.

Osoby te, często zmuszone do emigracji wbrew swojej woli lub do zamieszkania w innym państwie ze względu na niezależne od nich zmiany granic, od wieków są niezmiennie zaangażowane w utrzymywanie polskości na całym świecie. Czynią to przez: umacnianie polskiej tożsamości narodowej oraz wiedzy o Polsce wśród Polonii i Polaków za granicą, nauczanie języka polskiego i w języku polskim dzieci i młodzieży polonijnej, wspieranie środowisk polonijnych w szerzeniu wiedzy oraz dbaniu o dobre imię Rzeczypospolitej Polskiej, aktywizację środowisk polonijnych na rzecz budowania propolskiego lobby za granicą, ochronę oraz popularyzację polskiego dziedzictwa kulturowego (zarówno materialnego, jak i niematerialnego), a także wzmacnianie więzi społeczności polonijnej i polskiej zamieszkałej za granicą, z Ojczyzną.

Wspieranie tych działań nigdy dotąd nie było uhonorowane jako wartość sama w sobie. Ustanowienie Odznaki uzupełnia tę lukę.

Odznaka może być nadawana obywatelom polskim, cudzoziemcom oraz krajowym i zagranicznym osobom prawnym lub jednostkom organizacyjnym nieposiadającym osobowości prawnej.

www.gov.pl

W Sejnach otwarto Muzeum Kresów Rzeczypospolitej Obojga Narodów

Można w nim poznać historię Kresów Wschodnich, ich wielokulturowość, najbardziej znanych obywateli i wpływ, jaki miały na sztukę, literaturę, a także myśl polityczną. 12 maja 2023 r. w Klasztorze Podominikańskim w Sejnach oficjalnie otwarto Muzeum Kresów Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Muzeum Kresów Rzeczypospolitej Obojga Narodów otwarto w dawnym zespole klasztornym Dominikanów w Sejnach w województwie podlaskim. Wcześniej historyczny obiekt został wyremontowany.

– „Kresy to duma i potęga Rzeczypospolitej” – takie hasło przyświeca nam od samego początku, kiedy nastąpił zamił utworzenia w naszym poddominikańskim klasztorze Muzeum Kresów – mówił podczas otwarcia ks. Zbigniew Bzdak, proboszcz sejneńskiej parafii pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. – To wydarzenie dzisiaj jest ogromnie ważne dla całej naszej społeczności sejneńskiej, dla parafii, ale także tych wszystkich, którym zależy na tym, aby historia Kresów RP była tutaj uwieczniona i poznawana – podkreślił ks. Zbigniew Bzdak.

W uroczystości otwarcia wzięli udział m.in. przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, duchowni polscy i litewscy oraz konsul Litwy w RP.

– To wielki zaszczyt i honor, że mogliśmy wesprzeć inicjatywę stworzenia w Polsce pierwszego – na nowo wybudowanego – muzeum poświęconego Kresom. Kresy to ogromna część polskiej historii, będąca nauką o wyborach, współistnieniu różnych kultur czy religii, ale także heroicznych czynach i rozwoju Polski. Mamy obowiązek pamiętać i uczyć się na podstawie wydarzeń i historii tamtych czasów – podkreślał wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński.

– Ktoś kiedyś, nie my, zdecydował o tym, że one (Kresy) zostały odcięte, potoczyły się inaczej losy. Mamy wspaniałe pokojowe relacje z wieloma narodami na Wschodzie i takie relacje chcemy kontynuować i pogłębiać, ale jednocześnie mamy obowiązek pamiętać i obowiązek uczyć się z tamtych wydarzeń i z tamtej historii – dodał. Wyraził nadzieję, że to nowoczesne muzeum zainteresuje także młodych ludzi.

Odnosząc się do pomysłu, by taką placówkę stworzyć w poklasztornych zabudowaniach w Sejnach, mówił, że było to „naprawdę wielkie zamierzenie”. – Stan tego budynku był bardzo opłakany i było też trudno wymyśleć funkcję, która by wszystkich łączyła, która by była przez wszystkich akceptowana i możliwa do zrealizowania. To zostało zrealizowane – podkreślił minister. Przypomniał też, że w Polsce podobne instytucje zaczęły powstawać niedawno. Należy do nich m.in. Muzeum Syberii w Białymstoku, które powstało dzięki inicjatywie i współpracy państwa polskiego z lokalnym samorządem. Dwa inne muzea, poświęcone pamięci Kresów, są w tej chwili tworzone w Lublinie, gdzie na ten cel zakupiony został Pałac Lubomirskich oraz w Brzegu, do którego wywiezionych zostało wielu Kresowianów.

– Polska potrzebuje tej siły tożsamościowej, która wynika z instytucji pamięci. My jako wspólnota, tak jak inne wspólnoty europejskie, musimy dbać o swoją moc. Ostatnie lata pokazały,



że jesteśmy razem – wszystkie wspólnoty europejskie, a szczególnie wspólnoty zlokalizowane w Europie Wschodniej i Centralnej. Nasze instytucje pamięci stanowią część Rzeczypospolitej, która musi być Rzeczypospolitą silną, z perspektywami rozwojowymi dla kolejnych pokoleń – podkreślił minister kultury.

Prof. Piotr Gliński wskazał także, że przez ostatnie siedem i pół roku zrealizowanych zostało 6 272 inwestycje w obszarze kultury.

Inf. MKiDN

NA ZWIEDZAJĄCYCH MUZEUM BĘDĄ CZEKAĆ CZTERY WYSTAWY TEMATYCZNE:

„Historia Kresów Wschodnich”, „Wielokulturowość Kresów Wschodnich”, „Ludzie Kresów Wschodnich” i „Mitologia Kresów Wschodnich”.

Przygotowano także interaktywne scenariusze lekcji muzealnych, które poprzez interakcje będą edukowały zarówno dzieci, jak i dorosłych. Scenariusze zawierają elementy warsztatów, gry terenowej, rywalizacji i design thinking.

O klasztorze poddominikańskim w Sejnach czytaj na stronie 18

Majowe świętowanie w Bielcach

Polacy skupieni wokół Domu Polskiego majowe świętowanie rozpoczęli w kościele Św. Archaniołów w Bielcach od uroczystej Mszy św. dziękczynno-błagalnej z prośbą o Boże błogosławieństwo przez wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski.

Po uroczystej Mszy Świętej, celebrowanej przez Księdza Proboszcza Jacka Pucia, odbył się krótki montaż poetycko-muzyczny o charakterze religijno-patriotycznym, w czasie którego przypomniane zostały polskie tradycje świąt majowych. Była to barwna opowieść o tym, jak co roku 2 maja Rzeczpospolita stroi się biało-czerwonymi flagami i pozostaje w łączności z Polonią i Polakami za Granicą, natomiast 3 maja Polacy z radością wyśpiewują „Witaj majowa jutrzienko”, (wykonanie – zespół

„Jaskółki”), obchodząc ważne święto patriotyczne na cześć pierwszej w Europie demokratycznej Konstytucji 3 Maja, uchwalonej w 1791 roku, będącej przez wiele lat symbolem dążenia narodu do odzyskania niepodległości.

Trzeci maja to wyjątkowy dla Polaków dzień, także ze względu na religijną wymowę – święto Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, wyrażające istniejącą od wieków wiarę narodu w szczególną opiekę Bożą nad nim, za pośrednictwem Maryi.

Stąd w poetyckich strofach przywołano obraz Królowej, Czarnej Madonny z Częstochowy, zaś piosenkę „Czarna Madonna” zaśpiewała Olesja Górską, Dyrektor Domu Polskiego.

Prezes Stowarzyszenia „Dom Polski” Janina Kazak, z okazji świąt życzyła zebranim w świątyni dobrego zdrowia, pogody ducha, szczęścia w domach i rodzinach, by spełniły się marzenia, plany, a dobry los sprzyjał na nadchodzącą przyszłość.

Na zakończenie wybrzmiały słowa znanej wszystkim pieśni: „Nie rzucim, Chryste, świątyni Twych (...) Tak nam dopomóż Bóg!”.

źródło: PAI



■ Uczniowie Domu Polskiego w Bielcach w kościele pw. Świętych Archaniołów

W barwach biało-czerwonych

Maj jest miesiącem szczególnym w historii Polski. Z tej okazji ośrodki polonijne w Mołdawii obchodzą majowe święta podczas polonijnych uroczystości, a w sieciach społecznościowych przesyłają wszystkim Polakom mieszkającym w ojczyźnie i za granicą życzenia zdrowia i solidarności.

Majowe świętowanie polskich patriotycznych uroczystości odbyło się na wirtualnych zajęciach w ośrodkach polonijnych Naddniestrza oraz na lekcjach w szkołach sobotnio-niedzielnich w Bielcach, Komracie, Glodianach i Sorokach.

Stowarzyszenie „Dom Polski” w Bielcach zaprosiło na krótki montaż poetycko-muzyczny z okazji polskich świąt majowych – ten filmik, przygotowany przez uczniów Domu Polskiego przy koordyna-

cji nauczycielek języka polskiego z ORPEG, został zaprezentowany na facebooku stowarzyszenia.

– *Piękne są nasze barwy ojczyście! W sieciach społecznościowych zamieściliśmy zdjęcia wykonane przez naszych dzieci, uczących się języka polskiego, którzy szukali w swoim otoczeniu biało-czerwonych barw, chcąc w ten sposób uczcić ważne święta majowe* – powiedziała prezes **Stowarzyszenia „Polonia” w Rybnicy** Ina Sajewska.

Kiszyniowska organizacja „Polska Wiosna w Mołdawii” zaprosiła wszystkie ośrodki polonijne do wspólnego przeżywania świąt majowych i ogłosiła konkurs

fotograficzny „Polska w moim sercu”. Polonusi z zaangażowaniem włączyli się do wyrażenia poczucia przynależności narodowej za pośrednictwem fotografii. Prace uczestników konkursu po wystawie pokonkursowej w Kiszyniowie zaprezentujemy również w kolejnym numerze „Jutrzienki”.

A w **Bibliotece im. Adama Mickiewicza w Kiszyniowie** odbyły się warsztaty dla najmłodszych czytelników, którzy pod kierownictwem bibliotekarki Anny Gołub spróbowali stworzyć aplikacje plastelinowe w kolorach biało-czerwonych. I to im się udało!

Ala Klimowicz



■ „W kolorach flagi Polski” – aplikacje plastelinowe przygotowane przez dzieci podczas warsztatów w Bibliotece im. Adama Mickiewicza w Kiszyniowie



Polonezii din Soroca au sărbătorit Ziua Diasporei Poloneze, Ziua Drapelului Republicii Polone și Ziua Constituției



Membrii Organizației Polonezilor din municipiul Soroca au sărbătorit Ziua Diasporei Poloneze, Ziua Drapelului Republicii Polone și Ziua Constituției. Evenimentul a fost marcat la sediul organizației „Casa Poloneză”.

În acest an polonezii care trăiesc în Soroca s-au bucurat de prezența la eveniment a Vice Consulului Republicii Polone și a reprezentanților Ambasadei Poloniei în Republica Moldova, precum și a autorităților locale și a președinților comunităților etnice din raion, care au felicitat membrii organizației, dar, totodată au ținut să aprecieze efortul depus la păstrarea tradițiilor și culturii poloneze.

Cei prezenți s-au bucurat de un spectacol cu cântece din folclorul polonez, dansuri și poezii. Organizația polonezilor din municipiul Soroca are în prezent circa 70 de membri. Aceasta a fost înființată în anul 2010.

www.prime.sortv.md



AFIST polsko-mołdawski

Kwartalnik 2/2023

kulturalny
wybór



Plakaty Ryszarda Kai w Kiszyniowie

FESTIWAL KULTURY RUMUŃSKIEJ W KRAKOWIE

Sukces „POLAKÓW BUDZIAKA” na Międzynarodowym Festiwalu Sztuki „Kryształowa Perła”

Între 6 aprilie și 18 iunie 2023, la Muzeul Național de Artă al Moldovei este deschisă expoziția de afiș polonez *Ryszard Kaja: PLAKAT – POLSKA*.

Mîndy 6 kwiernia a 18 czerwca 2023 roku plakaty autorstwa Ryszarda Kai z serii PLAKAT - POLSKA bęą prezentowane w Narodowym Muzeum Sztuki w Kiszyniowie.

Plakaty Ryszarda Kai w Kiszyniowie



Afișele lui Ryszard Kaja la Chișinău

Pe 6 aprilie, la Muzeul Național de Artă al Moldovei a fost vernisată o expoziție de afiș polonez din seria PLAKAT – POLSKA a artistului Ryszard Kaja. Expoziția cuprinde 48 de lucrări.

În debutul manifestării, directorul instituției, Tudor Zbârnea, a menționat că artiștii polonezi au fost cei care au dat tonul afișului, artei decorative, în întreaga lume.

„Este o expoziție care sper să atragă interesul cadrelor didactice din domeniul artelor plastice și al studenților de la cele trei facultăți în acest domeniu”, a subliniat Tudor Zbârnea.

La rândul său, directorul adjunct al Institutului Polonez din București, Wojciech Mrozowski, a afirmat că în zilele noastre, când granițele joacă un rol convențional, iar oa-

menii călătoresc mult și își schimbă adesea domiciliul, fiecare are un loc care îi lipsește, la care ține sau de care își amintește cu drag. Afișele lui Ryszard Kaja ne ajută să nu uităm aceste locuri. Ele sunt un simbol al afecțiunii și admirației pentru diferite zone ale Poloniei, cu toate avantajele și dezavantajele lor.

moldpres.md

Pictor, scenograf, grafician și creator de afișe, Ryszard Kaja (1962-2019) a debutat la răscrucea anilor '80-'90 ca scenograf în cadrul celor mai importante teatre de operă și balet din Łódź și Poznań. În anii '90 și începutul anilor 2000 a fost unul dintre cei mai cunoscuți scenografi polonezi. La apogeul carierei sale teatrale, a început să manifeste interes pentru afiș, de care mai înainte se ocupase doar sporadic. Afișele sale (peste 500 de lucrări) i-au adus foarte repede recunoaștere internațională. În ultimul deceniu, seria de afișe POLSKA a fost apreciată la scară largă, dobândind o popularitate incredibilă și statutul de operă-cult, iar Ryszard Kaja a intrat în areopagul maeștrilor afișului polonez.



Na zaproszenie Galerii Plakatu Polskiego we Wrocławiu artysta Ryszard Kaja stworzył w okresie 2012-2019 wyjątkowy cykl plakatów poświęcony różnorodności geograficznej i kulturowej Polski. Zaowocowało to nieszablonowym sposobem promowania różnych obszarów i osobliwości Polski, unikanie wszelkiego rodzaju klisz czy patetycznych przekazów, ale komunikujących się z dużą dozą ciepła, dyskretnie lub często z humorem, dumą i przywiązaniem do własnego kraju.

Ryszard Kaja pisał tak: „*Od kilku lat tworzy wielką serię plakatów POLSKA dla wrocławskiej Galerii Plakatu Polskiego. Są nie tylko przewodnikiem po kraju, ale także po jego duszy, po jego kulturze, to też zabawa w historię estetyki plakatu polskiego oraz zakodowany bedeker prywatnych wspomnień.*”

Wizualne opowieści z podróży, podróży wielowymiarowej – z tym mamy do czynienia na prezentowanej wystawie serii PLAKAT-POLSKA. Opisując serię plakatów Ryszarda Kai musimy odrzucić skromną, skracającą kontekst łatkę plakatu turystycznego. Nie ma w fachowej terminologii określenia „plakat podróżniczy”, więc niebywałą zasługą autora jest stworzenie nowej kategorii w obszernym już katalogu klasyfikacji dzieł plakatowych.

Jak każda podróż, tak i ta, ma swój początek. Zaczynamy tę podróż w babcinej kuchni do której autor wraca wspomnieniem kuchennej makatki. „Polska – makatka” to plakat, który jest kluczem do zrozumienia drogi, którą podąża wyobraźnia autora. Zapach kuchni, zapach rodzinnego domu to to natywne, niepodważalne elementy rodzącej się miłości do miejsca, z którego wyrastamy. Takie kulinarne źródła lokalnego patriotyzmu Ryszard Kaja wielokrotnie uwypuklał w swoich pracach w oparciu o doświadczenie podróżnika. Podróż przez różne kultury stanowiła dla autora pożywkę dla tak pięknego opisanie własnego kraju.

Ostatnie 25 lat życia Ryszard Kaja spędził w podróży po krajach bardzo odległych, bardzo odmiennych kulturowo, bardzo dalekich. Ze wszystkich tych podróży przywoził wspomnienia zawarte w graficznym dzienniku. I we wszystkich odległych krajach, innych kulturach, kuchnia czy może dokładniej kuchnia domu rodzinnego była katalizatorem wspomnień i sentymentów. Kuchenna makatka pod tytułem POLSKA z wyhaftowanym tekstem „Nikt cię tak nie kocha jak ja” jest kluczem do zrozumienia idei całej serii plakatów opisujących Polskę. „*Bo jeśli włosi mogli zrobić symbolem swojego kraju lichy placek z resztkami wczorajszego obiadu, to dlaczego*





my mamy wstydzić się pierogów, gzika czy bigosu?” – to też słowa Ryszarda Kai. Ojczyzna w plakatach serii Polska jest rodzaju żeńskiego (to zasługa naszego języka) i możemy śmiało użyć określenia Matczyzna do opisanie serii PLAKAT-POLSKA.

Nie mamy tu sztandarów, nie ma bitew, zwycięstw, martyrologii. Podróżujemy po Polsce tak jakby nie istniał świat inny, z którym musimy konkurować i się z nim porównywać. Piękno dostrzegamy czasami w rzeczach błahych. (...)

Swoją rozgadana malarskością i ilustracyjnością, seria POLSKA odbiega o panujących dzisiaj trendów w projektowaniu graficznym. Minimalizm bliski piktogramu i trud-

na w odcyfrowaniu typografia to elementy powszechnie panujące w mody plakatowej. Kiedy w 2012 roku pojawiły się pierwsze plakaty z serii POLSKA okazało się, że niemodna, nieoszczędna estetyka, zdobywa ogromną popularność wśród odbiorców. Od lat 80. nie powstawały w Polsce plakaty turystyczne, a seria POLSKA okazała się „strzałem w dziesiątkę” popularności i oczekiwań odbiorców. Na fali popularności serii powstało wiele plakatów turystycznych oraz odrodziło się zainteresowanie zjawiskiem znanym jako Polska Szkoła Plakatu. Sukces artystyczny serii to zasługa wielkiego talentu, wnikliwych obserwacji i swobody twórczej, której nie mogło dać

żadne zlecenie komercyjne. Seria POLSKA jest bowiem autorskim dziełem powstałym na zamówienie Galerii Plakatu, która nic autorowi nie narzucała i nie ograniczała jego swobody w budowaniu tej pięknej opowieści o Polsce. Seria nie jest niestety dziełem zamkniętym. PLAKAT-POLSKA to 163 plakaty wydane drukiem za życia autora. Prace nad ukończeniem serii przerwała przedwczesna śmierć autora. Nie zmienia to faktu, że seria jest największym autorskim dziełem w historii Polskiego Plakatu i najpiękniejszym plakatowym opisem naszego kraju.

Krzysztof Marcinkiewicz,
redaktor serii PLAKAT-POLSKA
www.instytutpolski.pl

RYSZARD KAJA – malarz, scenograf, grafik i plakacista. Kontynuator rodzinnych tradycji artystycznych. Na przełomie lat 80/90 z wielkim sukcesem debiutował jako scenograf w najważniejszych teatrach operowych i baletowych Łodzi i Poznania. W latach dziewięćdziesiątych i początkach dwutysięcznych należał do grona najwybitniejszych polskich scenografów. Na wszystkich najważniejszych polskich scenach, począwszy od Teatru Wielkiego Opera Narodowa w Warszawie, a także na wielu zagranicznych zrealizował około 200 niezapomnianych opraw scenograficznych. Był scenografem filmowym i znaczących wystaw muzealnych. W apogeum sukcesów teatralnych przeniósł swoje zainteresowania na plakat, którym wcześniej zajmował się sporadycznie. Swoim plakatem artystycznym (ponad 500 pozycji) szybko osiągnął światowy rozgłos. Jego plakatowa seria POLSKA uzyskała szerokie uznanie, niewiarygodną popularność i status kultowej, a on sam wszedł do areopagu ikon polskiego plakatu.

Czym zaskoczy cię Mołdawia?

NARODOWE MUZEUM SZTUKI

Niedawno wyremontowane muzeum oprócz ciekawych zbiorów zwraca uwagę zwiedzających już od wejścia. Bo oto stając na dole, przed oczami mamy piękne białe schody. Białą wystrój przyciąga pary młode, które robią sobie tam sesję zdjęciową, bo to miejsce wygląda dość „instagramowo” – jest po prostu urocze i fotogeniczne.

Oczywiście ekspozycje też są ciekawe – to zarówno obrazy, jak i rzeźby czy ikony.



kilka faktów i ciekawostek:

- Muzeum powstało w 1939 roku.
- Gmach, w którym możemy oglądać ekspozycje, zbudowano w 1901 roku i do czasu II wojny światowej służył jako gimnazjum żeńskie. Na przestrzeni lat kilka trzęsień ziemi znacznie wpłynęło na stan budynku.
- Gimnazjum ufundowała księżna Natalia Dadiani, która do końca życia była dyrektorką tej szkoły. Według dostępnych źródeł, była to wówczas szkoła o wysokim poziomie nauczania i tolerancyjna. Tutaj dziewczęta otrzymywały rumuńskie wykształcenie. Edukacja ta obejmowała również praktyczną naukę „obsługi” gospodarstwa domowego i umiejętności uznawanych wtedy za typowo kobiece, ale ostatecznie wszechstronne i rzetelne wykształcenie było pomocne w szukaniu pracy, a więc i w usamodzielnianiu się. W 1929 roku uczyły się tam 4 osoby polskiej narodowości.
- Muzeum posiada ponad 39 tysięcy eksponatów.

źródło: projektrumunia.pl



Interpreți vocali, instrumentiști și dansatori din toată Moldova și-au demonstrat talentul și abilitățile la Festivalul Internațional de Artă „Perla de Cristal”, desfășurat la Chișinău în perioada 8-9 aprilie 2023. Ansamblul de dansuri „Polonezii Bugeacului” din Găgăuzia este unul dintre laureații festivalului.

Wokaliści, instrumentalisci i tancerze z całej Mołdawii zaprezentowali swój talent i umiejętności na Międzynarodowym Festiwalu Sztuki „Kryształowa Perła”, który odbył się w Kiszyniowie 8-9 kwietnia 2023 roku. Jednym ze zwycięzców był polonijny zespół taneczny „Polacy Budziaka” z Gagauzji.

Sukces „POLAKÓW BUDZIAKA” na Międzynarodowym Festiwalu Sztuki „Kryształowa Perła”

Jednym z głównych zadań Stowarzyszenia Polaków Gagauzji jest zachowanie i promocja kultury polskiej w regionie. Po raz kolejny Zespół Taneczny „Polacy Budziaka”, działający przy Stowarzyszeniu, znakomicie sprostą temu zadaniu na Międzynarodowym Festiwalu Sztuki „Kryształowa Perła”, który odbył się na początku kwietnia w Kiszyniowie. Polonijni tancerze godnie reprezentowali Gagauzję i swoją historyczną ojczyznę i wrócili do domu z nagrodami.



Starsza grupa zespołu zdobyła Super Grand Prix, natomiast młodsza grupa – pierwsze miejsce za występ oraz dyplom za najlepszy strój festiwalu, to znaczy za barwny strój sądecki.

– Było nam bardzo miło uczestniczyć w Międzynarodowym Festiwalu Sztuki! Dostarczył on nam wszystkim wielu pozytywnych emocji, żywych wrażeń i niezapomnianych chwil! – mówią uczestnicy polonijnego zespołu z Komratu.

Występy uczestników oceniało jury, w skład którego weszli znani muzycy, tancerze i choreografowie z całego świata. Międzynarodowy Festiwal Sztuki „Kryształowa Perła” zgromadził ponad 1,5 tysiąca uczestników. Jest to coroczne wydarzenie w stolicy Mołdawii organizowane przez Światową Organizację Sztuk Sceniczych.

Zespół Taneczny „Polacy Budziaka” powstał w kwietniu 2005 r. z inicjatywy Stowarzyszenia Polaków Gagauzji. Główny skład zespołu „Polacy Budziaka” tworzy młodzież. Oprócz tej grupy istnieje także grupa młodsza – dzieci w wieku od sześciu do trzynastu lat. Od początku działalności zespół był prowadzony przez Marinę Wolewicz-Garczu. Po jej wyjeździe na stałe do Polski choreografem zespołu jest Elena Dieciowa. W repertuarze zespołu są przede wszystkim tańce polskie, ale również tańce narodów mieszkających w regionie: gagauskie, mołdawskie i bułgarskie. Zespół jest znany nie tylko w Gagauzji, często bierze udział w różnych imprezach na terytorium Mołdawii. „Polacy Budziaka” występowali także w Polsce – w Przemyślu, Gdańsku, Tarnobrzegu, Rzeszowie i Zielonej Górze.

W lipcu 2023 roku Zespół Taneczny „Polacy Budziaka” po raz piąty weźmie udział w Światowym Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie – największej polonijnej imprezie, prezentującej aktywność artystyczną Polonii i Polaków poza granicami kraju.

Tatiana Mironik



La Cracovia a avut loc ediția a XIII-a a Festivalului Culturii Române. Programul a inclus: literatură, arte vizuale, performance, muzică, film, istorie, precum și ateliere de limba română. Au fost cinci zile pline de cultura acestei țări însoțite pe care o traversează Dunărea. România adevărată, pe scurt! Festivalul a fost organizat de Institutul Cultural Român de la Varșovia și Consulatul Onorific al României la Cracovia.

Po raz trzynasty w Krakowie zagościło święto kultury rumuńskiej. W programie: literatura, sztuki wizualne, perfomans, muzyka, film, historia a także warsztaty języka rumuńskiego. Pięć dni pełnych kultury słonecznego kraju nad Dunajem. Prawdziwa Rumunia w pigułce. Na Festiwal zaprosił Rumuński Instytut Kultury oraz Konsulat Rumunii w Krakowie.

FESTIWAL KULTURY RUMUŃSKIEJ W KRAKOWIE

W dniach 10-14 maja 2023 roku odbył się w Krakowie Festiwal Kultury Rumuńskiej. Była to już jego 13. edycja zorganizowana przez Rumuński Instytut Kultury w Warszawie, który jest instytucją, organizującą wydarzenia o zasięgu lokalnym i ogólnopolskim. Program Festiwalu obejmował kilkanaście wydarzeń z dziedziny literatury, muzyki, filmu, historii, nowoczesnych sztuk wizualnych i warsztatów językowych.

W pierwszy dzień Festiwalu w krakowskiej księgarni „Austeria” dziennikarka Georginia Gryboś-Szczepanik przeprowadziła rozmowę z pisarzem Cătălinem Mi-

leaciem – autorem książki „Złota dziewczynka z Jassów” w polskim przekładzie Kazimierza Jurczaka.

Następnego dnia w Międzynarodowym Centrum Kultury (MCK) w Krakowie odbyło się oficjalne otwarcie Festiwalu. Dyrektor Rumuńskiego Instytutu Kultury w Warszawie Ovidiu Dajbog-Miron przywitał zgromadzonych gości. Następnie głos zabrał prezes Rumuńskiego Instytutu Kultury Liviu Jicman oraz prezes Stowarzyszenia Prin Banat Alexandra Palconi. W otwarciu Festiwalu uczestniczył również Konsul Honorowy Republiki Rumunii w Krakowie Ignat Timar.

Po oficjalnych wystąpieniach, w części artystycznej zespół „Psihohrom” z Timisoary wykonał performans pt. „Krumau Live”, który opowiada w bardzo wyrazisty i sugestywny sposób o ucieczce mniejszości niemieckiej z okręgu Timis przed represjami ze strony Sowietów pod koniec II wojny światowej.

Następnie goście zostali zaproszeni do zabytkowych piwnic MCK w Krakowie na wernisaż wystawy komiksu pt. „Tour Banat”. Autorka – Sorina Vazelina – przedstawiła na ok. 30 planszach wydarzenia historyczne, charakteryzujące region Banat. Poprzez cztery historie, zebrane razem na wystawie i przełożone na język komiksu, przedstawione zostały główne zjawiska i wydarzenia historyczne, które charakteryzowały Banat od mo-

mentu włączenia go do Cesarstwa Austriackiego aż do drugiej połowy XX wieku. Wystawa pokazuje, jak „wielka historia” wpłynęła na losy jednostek. Kontrapunktem dla tych historii są „pocztówki” z turystycznych miast Banatu.

W piątek odbyło się kolejne, duże wydarzenie literackie – prezentacja „Słownika powieści środkowo-europejskiej XX w.” oraz książki „Wielkie powieści małych narodów” – Literatura Europy Środkowej – będące przeglądem osiągnięć pracy zespołu redakcyjnego, koordynowanego przez prof. Adrianę Babet, pisarkę, eseistkę, dziennikarkę i wykładowczynię Uniwersytetu w Timiszoarze.

W sobotę odbyła się prezentacja dwóch filmów dokumentalnych, które poprzez opowieść o czarnej kawie przywołują historię Banatu i jego związku z Europą Środkową. Po projekcji filmów pt. „Tajna mapa Timisoary. Ludzie i miejsca” odbyła się bardzo miła rozmowa przy filiżance kawy z autorką scenariusza Adrianą Babet i koordynatorem projektu Alexandru Condrache.

W tym miejscu warto dodać, że rok 2023 jest wyjątkowym rokiem dla Rumunii. Miasto Timisoara otrzymało tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. Podczas pięciu dni Festiwalowych goście mogli uczestniczyć w krakowskim kinie „Pod Baranami” w przeglądzie kina rumuńskiego. Można było obejrzeć kilka filmów fabularnych produkcji rumuńskiej oraz zestaw filmów krótkometrażowych.



■ Wernisaż wystawy komiksu pt. „Tour Banat”

Ponieważ Festiwal kierowany był do każdej grupy wiekowej, tak więc warsztaty języka rumuńskiego odbyły się w dwóch grupach. Pierwsza pt. „Być w dziewiątym niebie – Rumuni o emocjach” prowadzona była przez tłumaczkę i założycielkę Szkoły Calitate Joannę Kornaś-Warwas oraz Joane Diaconu-Mureșan – nauczycielkę

języka rumuńskiego. Skierowana była do osób znających język w stopniu średnio zaawansowanym i wyższym.

Natomiast w niedzielne przedpołudnie odbyły się warsztaty językowe dla dzieci – „Opowieści i wierszyki dla smyków”.

Te duże, kilkudniowe wydarzenia kulturalne zakończyły się niedziel-

nym koncertem pod patronatem JE Theodora Cosmina Onisii, Ambasadora Republiki Rumunii w Polsce. Koncert „Restitutio Cantemir” w wykonaniu zespołu „Anton Pann” z Rumunii odbył się w Studio nr 5 w Radiu Kraków. Zespół wykonał kompozycje gospodarza mołdawskiego Dimitrie Cantemir (1673-1723). Wydarzeniu dodał wyjątkowości hologram przedstawiający twarz samego gospodarza. Tym samym Dimitrie Cantemir nie tylko był obecny, ale nawet sam zaprezentował swoje dzieła muzyczne.

Przez cały czas trwania Festiwalu Kultury Rumuńskiej na ogrodzeniu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie można było oglądać wystawę plenerową pt. „Spotlight Heritage Timișoara”.

Festiwal Kultury Rumuńskiej w Krakowie pozwolił przeżyć jego uczestnikom niezapomniane chwile z rumuńską literaturą, filmem, muzyką, a więc rumuńską kulturą i rumuńskim językiem.

Dla polskich uczestników stanowił kolejną okazję do przybliżenia i lepszego poznania „kraju nad Dunajem” oraz nawiązania osobistych kontaktów z rumuńskimi gośćmi i gospodarzami Festiwalu.

tekst i zdjęcia:

Anna Gaydamowicz-Mazur



■ Koncert zespołu muzyki dawnej „Anton Pann”

■ Ovidiu Dajbog-Miron, dyrektor Rumuńskiego Instytutu Kultury w Warszawie

Antysemityzm naznaczył większość państw europejskich. O tym, jakie skutki dla wielu pokoleń przyniósł w Rumunii opowiada książka „Złota dziewczynka z Jassów”. Jej autor Cătălin Mihuleac ukazał zarówno dawne wydarzenia, jak i życie współczesnych młodych ludzi wywodzących się z Europy Środkowej, obciążonych niełatwym dziedzictwem przez minione generacje. Zapraszamy do lektury fragmentu tej książki.

Antysemityzm naznaczył większość państw europejskich. O tym, jakie skutki dla wielu pokoleń przyniósł w Rumunii opowiada książka „Złota dziewczynka z Jassów”. Jej autor Cătălin Mihuleac ukazał zarówno dawne wydarzenia, jak i życie współczesnych młodych ludzi wywodzących się z Europy Środkowej, obciążonych niełatwym dziedzictwem przez minione generacje. Zapraszamy do lektury fragmentu tej książki.

Cătălin Mihuleac

ZŁOTA DZIEWCZYNNKA Z JASSÓW

[fragment]

[...] Różnica czasu powoduje, że kobieta inaczej odczuwa swoje 33 lata. Inaczej ciąży one w Rumunii, a inaczej w Ameryce.

W moim kraju, jeżeli jesteś samotną kobietą po trzydziestce, to wszyscy widzą twoje miejsce na parkingu w części przeznaczonej dla osób niepełnosprawnych. Niezamężna, bezdzietna, pozbawiona przywileju słuchania wciąż tego samego głosu, który ci powie „dzień dobry” i „przepraszam”, niemająca nikogo, komu mogłaby się odwdziżyć słodkim albo kwaśnym całusem za naprawienie cieknięcej rury w łazience. Albo za wymianę uszczelki w baterii kuchennej.

Nie, to nie są fantazje erotyczne z hydraulikiem. Ty potrzebujesz hydraulika z wkładką duchową. Na brak okazji nie możesz narzekać, ale odeszła cię już ochota dzielenia przepoconej pościeli z nocnymi pa-

sażerami na gapę. Masz dość porannych odwiedzin w aptece, kupowania tabletki dzień po i czegoś skutecznego na grzybicę pochwy. Szukasz i tracisz już nadzieję, że znajdziesz. Idziesz naprzód po omacku.

W Stanach mam dla siebie zupełnie czyste płótno, na którym namaluję, co zechcę. Znają tu Polaków, Francuzów, Meksykanów. Każda nacja ma tu swoją markę. Rumuni nie mają, bo temat jest świeży. W Ameryce mam zaledwie 33 lata i ważny atut: nie wlokę za sobą żadnego ciężkiego bagażu, rozwodów, odwyków, prób samobójczych. Ani dzieci, od których powinienam była zacząć. Nawet 30 kilo ponad normę nie mam. Mam przeszłość, jak wszyscy, ale zbyt banalną, by mogła zainteresować FBI czy CIA. Na swój sposób jestem dobrą partią. Na ich sposób też.

Nie zostałam żoną Bena i synową Dory bez tych trzech próbnych miesięcy, nie eksportując do Rumunii towaru firmy Bernstein Vintage Ltd. i nie ucząc się skomplikowanej materii ich biznesu, który jedynie wydaje się prosty. Biznes wielowiekowy, który potrwa do końca świata i jeden dzień dłużej.

Handluje się używaną odzieżą dwojakiego rodzaju. Są ubrania mające własną story, ubrania vintage dla dotkniętych kryzysem tożsamości oraz ubrania z gatunku I'm sorry dla cierpiących na brak pieniędzy.

W moją pierwszą amerykańską noc czułam, że się duszę. Dławił mnie bunt. Tylko po to zrobiłam taki szmat drogi przez ocean? Dla czegoś takiego nie przesłabym nawet przez bajoro, jakim był Milcov. Co ja robię? Wracam do czasów, gdy sprzedawałam szmaty w akademiku?

Pracuję cały boży dzień w hali, gdzie się sortuje ubrania, razem z dziewczynami z Gwatemali. Cztery grupy, które nie przystają ani na chwilę. Elisa jest najstarsza stażem, pracuje w firmie od 10 lat. 50 tygodni w roku razy 5 dni razy 10 godzin pracy na stojąco. Ma przed sobą 20 kartonowych pudeł dla każdej kategorii ropa usada, ciuchów darych przez gringos. Trykoty są czterech rodzajów: z długim i z krótkim rękawem, pierwszej i drugiej jakości. Dwa gatunki dżinsów, ubranka dziecięce, prześcieradła, ręczniki. Itd. Dużo.

Oczy są dla Elisy dodatkiem. Wystarczą palce, które mówią, czy z worka wyjmuję trykot, czy

sukienkę, z gatunku premium czy drugiego sortu. Szuka dziur i plam po sosie. Sosy niszczą ubrania. Sosy niszczą świat.

Do oddzielnego pudła wkłada ubrania w rozmiarze XXXL. Ubrania de gordo dla tłuściochów. To pudło zapełnia się kilka razy w ciągu dnia, częściej niż inne. Ludzie wciąż puchną. Ktoś ich nadmucha z pomocą frytek i hamburgerów. Mając za plecami 20 kartonowych pudeł z odzieżą, Elisa może sporządzić rzetelny raport o stanie zdrowia narodu. Ameryka jest coraz bardziej pękata. Ona o tym wie, czuje to pod palcami. Nie musi słuchać wiadomości, nie musi odwiedzać szpitali. Zaciska palce. Dla niej szpital jest czymś gorszym niż kostnica.

Do przerwy obiadowej o 13.00 jeszcze daleko. Do tego czasu dziewczynom nie wolno niczego przełknąć. Ubrania i jedzenie nie tworzą dobrego sąsiedztwa. Ale one nie frajerki, jedzą po kryjomu. Czeka, aż Gladys, szefowa, odejdzie na bok. Biorą do ręki trykot, oglądają go z udawaną uwagą i zastonięte, pogryzają jabłko. Potem łyk pepsi. Czasami puszka napoju leży zapomniana w kartonie z trykotami i podczas pakowania wylewa się on z niej, moczając 30 kilogramów towaru. Winowajczyni wylałuje z pracy. Płacze, przyrzeka, że nigdy więcej, błaga. Gladys jest niewzruszona. Na odchodnym dziewczyna kopie z całych sił puszkę pepsi, a reszta w pełni się z nią zgadza. Szkodliwy napój, prawdziwe nieszczęście galaktyczne.

Co 20 minut pojawiają się chłopcy pchający przed sobą kontenery z drewna i metalowej siatki. Można by pomyśleć, że są na ściernisku, zbierając skoszone ciuchy. Kontenery wypełniają się kartonami. Przychodzi czas na trzech operatorów wózków

ZŁOTA DZIEWCZYNNKA Z JASSÓW

Tytuł oryginału: America de peste pogrom

Wydawnictwo: Noir sur Blanc

Przekład z języka rumuńskiego: Kazimierz Jurczak

Premiera: 15 marca 2023 r.



widłowych. Spichlerz się zapełnia, zapowiadając urodzajny rok.

Moje zadanie polega na wybraniu towaru do Rumunii. Mam zdecydować, co się sprzedaje, a co nie. Mam przewidzieć, w jakim kierunku zmierza mój kraj pod względem odzieżowym, wczuć się w gusta rodaków, ustalić, czego chcą dzisiaj, i odgadnąć, czego będą potrzebowali jutro, uwzględniając to, czego pragnęli wczoraj. Mam spełnić oczekiwania kraju, nawet te, o których on jeszcze nie wie.

Klasyczny klient oczekuje ubrań najlepszego sortu w niskich cenach. Ostatecznie może przystać na drugi gatunek, ale jedynie za cenę najniższą. Mój kraj jest biedny. Podobnie jak wszystkie inne, gdzie ten biznes

kwitnie. Gwatemala i Rumunia, miejsca, gdzie populacja jeszcze nie utyla. W Ameryce Południowej obuwie rozmiaru 46 nadaje się co najwyżej na wystawę sklepową reklamującą tanie ciuchy. Ma być widoczne z daleka i przyciągać uwagę. Odzież w dużych rozmiarach ma wzięcie jedynie w okolicach karnawału Santa Maria de Guadalupe. I to nie w każdy dzień karnawału.

Muszę wykonywać ruchy szachisty. Jeśli Ameryka kaszle, reszta świata łapie grype. Wkrótce z którejś ze stacji orbitalnych będzie można dostrzec, jak Terra wydłuża pasek o jeszcze jedną dziurkę. Hamburger i frytki już to ogłaszają z wysokiej trybuny, pod przysięgą.

źródło: icr.ro

Najlepsza powieść europejska 2020 roku wg magazynu literackiego „Transfuge”. Książka dla koneserów współczesnej prozy.

Polską mniejszość narodową podczas obchodów Dnia Miasta Bielce reprezentowało Stowarzyszenie „Dom Polski”, członkowie którego razem z innymi mieszkańcami przeszli centralnymi ulicami Bielce w barwnym korowodzie.



22 maja – Dzień Miasta Bielce

- bieżące wydarzenia kulturalne • relacje z wystaw i muzeów • festiwale
- koncerty • recenzje filmów i książek

AFISZ

polsko-moldawski

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023



Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

wydawca
e-mail:
redagowanie i korekta
tłumaczenie
korespondenci

Stowarzyszenie Polska Wiosna w Mołdawii
polskawiosna@gmail.com
Helena Usowa, Anna Plutecka
Lucia Turcanu, Lucyna Otwinowska
Mirosław Horyn, Julia Kiriłowa, Swietłana Laptiacru, Tatiana Mironik,
Marita Rogowa, Aleksy Bondarczuk

Vizita Ambasadorului Poloniei la ULIM



5 maja 2023 roku na Uniwersytecie ULIM (Free International University of Moldova) w Kiszyniowie odbył się wykład Ambasadora RP Tomasza Kobzdeja „Relacje polsko-moldawskie w kontekście bezpieczeństwa Europy”, który zainaugurował Europejskie Dni na ULIM.

În data de 5 mai 2023, la Universitatea Liberă Internațională din Moldova s-a aflat în vizită E.S. Tomasz Kobzdej, Ambasador Extraordinar și Plenipotențiar al Republicii Polone în RM, care a avut o întrevedere cu reprezentanții conducerii ULIM și a susținut o conferință publică în fața studenților, cu genericul: „Relațiile moldo-polone în contextul securității europene”.

În cadrul întâlnirii, rectorul ULIM, conf. univ. dr. Ilian Galben, și prorectorii, conf. univ. dr. Valentina Ciuracenco și prof. univ. dr. hab. Elena Prus, au prezentat înaltului oaspete activitatea, scopurile și progresele înregistrate de comunitatea academică. Dialogul s-a axat pe aspecte referitoare la trasarea unor perspective de realizare a proiectelor și parteneriatelor cu centrele educaționale din Polonia, fiind explorată posibilitatea instituirii unui cadru inovațional, competitiv și atractiv pentru studenți și profesori. În context, rectorul Ilian Galben a transmis un mesaj de apreciere și grațitudine pentru deschidere și colaborare fructuoasă de-a lungul timpului, pe filiera academică. E.S. Tomasz Kobzdej, la rândul său, a subliniat interesul și disponibilitatea de a identifica mijloace de cooperare și de a promova reforme de cercetare-dezvoltare în sistemul educațional. De ase-

menea, oficialul a apreciat potențialul tinerilor și al profesorilor din țara noastră.

Ulterior, în „Aula Mediatecii”, E.S. Tomasz Kobzdej a ținut conferința „Relațiile moldo-polone în contextul securității europene”, evenimentul fiind moderat de prorectorul Valentina Ciuracenco. Tinerii studioși au avut ocazia să afle câteva teze legate de evoluția mediului european de securitate în ultimul deceniu direct de la un diplomat european și expert în politica de securitate. Oficialul s-a referit la rolul potențial al Moldovei în cadrul sistemului de securitate european, ținând cont de dezideratul de integrare a Republicii Moldova în Uniunea Europeană, consfințit în documente și declarații oficiale, considerate de referință pentru politica externă. Totodată, publicul a aflat mai multe detalii despre Republica Polonă, țară ce reprezintă un exemplu elocvent pentru Republica Moldova în ce privește pro-

cesul continuu de modernizare și democratizare.

Ambasadorul a evocat fazele de evoluție socială și politică ce au dus la dobândirea unei experiențe prodigioase în dezvoltarea domeniilor precum: integrare europeană, educație, politică, economie, industrie, infrastructură, sistem de apărare, cultură, diplomatie ș.a. De asemenea, în cadrul reuniunii, ambasadorul a avut o intervenție despre Polonia ca stat membru al NATO și a subliniat susținerea Republicii Moldova în procesul de aderare la UE. Studenții au apreciat prezentarea ca fiind una valoroasă și plină de interes, prin participarea activă la sesiunea de întrebări și răspunsuri.

sursa: ulim.md

Światowa Wystawa Roślin zawitała do Krakowa! 15 i 16 kwietnia br. w Centrum Targowo – Kongresowym EXPO Kraków wszyscy chętni mogli wziąć udział w kolorowej, niezwykle pachnącej przygodzie wśród tysięcy najwspanialszych kwiatów.

W dwóch halach wystawienniczych na powierzchni ok 14000 m² zaprezentowano Międzynarodową Wystawę Orchidei, Bonsai i Sukulentów – Flower Shock, Światową Wystawę Roślin Mięsożernych – „Potworne cuda” i Festiwal Roślin Owadożernych – „Atak Gigantów”.

Można było oglądać wielką ilość różnokolorowych kwiatów orchidei oraz fantastyczne kilkudziesięcioletnie drzewa bonsai.

ŚWIATOWA WYSTAWA ROŚLIN W KRAKOWIE

Kwiaty Orchidei mają płatki o niepowtarzalnych wzorach, formach i przepięknych barwach. Wśród nich były: storczyki Dendrobium, Cattleya, Phalenopsis, Vanda, Cambria Cymbidium oraz Paphiopedilum. Są to kwiaty wyjątkowo piękne!

„Rośliny w pojemniku” – bonsai – zachwycają swoimi kształtami. To formowane, zminiaturyzowane drzewka fikusów, sosen, jałowców, klonów, wiązów czy buków. Drzewka są długowieczne, mają po kilkadziesiąt a nawet powyżej stu lat. Wszystkie pokazane rośliny pochodziły ze specjalnych upraw przy czym już sama hodowla takich okazów jest sztuką od wielu wieków kultywowana w Japonii.

Można było również oglądać rośliny owadożerne takie jak: kapturnice, dzbaneczniki, roscizki,



tłustoszki i muchówki. Rośliny te wabią i łapią swoje ofiary (np. owady) za pomocą specjalnie przystosowanych w tym celu chwytanych pułapek i przynęty w postaci słodkiego ale lepkiego soku.

W czasie trwania wystawy można było porozmawiać ze specjalistami hodowli roślin oraz usłyszeć praktyczne – przydatne porady, informacje i wskazówki na temat uprawy wybranej i najbardziej lubianej grupy roślin.

Światowa Wystawa Roślin w Krakowie została zorganizowana z dużym rozmachem. Przez dwa dni odwiedziły ją tysiące zwiedzających. Na miejscu był również kiermasz roślin, podczas którego można było kupić interesujące okazy oraz rzadkie rośliny, na co dzień niedostępne w handlu.

Tekst i zdjęcia: Anna Gaydamowicz-Mazur



9 NOWYCH WPISÓW NA KRAJOWEJ LIŚCIE NIEMATERIALNEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

Tradycja wyplatania koszy „wikowych” w gminie Ciężkowice, wyplatanie z korzeni świerkowych w Beskidzie Śląskim, ale też zwyczaje górnicze związane z kultem św. Kingi i św. Barbary, bobowska koronka klockowa, plecionkarstwo oraz zielarstwo i ziołolecznictwo na Śląsku Opolskim czy tradycje hafciarskie w Dobrzemiu Wielkim – to praktyki kulturowe, które decyzją ministra kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotra Glińskiego zostały wpisane na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Obecnie na liście znajdują się 73 wpisy.

Zielarstwo i ziołolecznictwo na Śląsku Opolskim

Opolskie lasy i łąki kryją bogactwo, z którego czerpią zielarki. Zioła zbierane są praktycznie przez cały rok, począwszy od pierwszych dni wiosny. Zielarstwo i ziołolecznictwo jest tradycją łączącą ludzi z przyrodą, propagującą zdrowy i ekologiczny styl życia. Praktykowanie tego zwyczaju wymaga wiedzy, znajomości właściwości i budowy poszczególnych roślin. Wiedza ta przekazywana jest przede wszystkim w rodzinnym domu. To zwykle tutaj depozytariusze mają swój pierwszy kontakt z tą praktyką – obserwując starsze pokolenia, a następnie uczestnicząc w tradycji i samodzielnie zdobywając bardziej szczegółową wiedzę.

Każda grupa depozytariuszy ma swoje własne praktyki. Wspólnym mianownikiem jest czas,

w którym zbiera się zioła, ponieważ to właśnie kalendarz zbioru jest podstawą dla każdego, kto zajmuje się zielarstwem. Wspólne dla wszystkich grup jest również przebywanie razem podczas kultywowania tego zwyczaju.

Wyplatanie z korzeni świerkowych w Beskidzie Śląskim

Położony w zachodnim łuku Karpat Beskid Śląski charakteryzuje się surowymi warunkami przyrody, co uwarunkowało rozwój lokalnej gospodarki oraz rzemiosła. Miejscowi górale musieli korzystać z zasobów, które były dostępne lokalnie. W przypadku plecionkarstwa był to korzeń świerka, który porasta tamtejsze lasy.

Lokalny twórca potrzebuje aż trzech rodzajów drewna, aby wykonać swój kosz. Drewniany krzy-



żak strugany jest z buka, osnowa z jesionowego łyka, pałkowaty uchwyt wykonuje się z gałązki świerka, a najważniejszym elementem, wątkiem spajającym kosz w jedną całość, jest świerkowy korzeń. To właśnie on stanowi serce koszy, a jego wybór oraz pozyskiwanie wymaga specjalistycznej wiedzy oraz umiejętności.

Korzeń to trudny, ale za to bardzo wytrzymały materiał. Pozyskanie go jest pracochłonne – każdy korzeń trzeba najpierw „wytropić”, a później wykopać. Do samego wyplatania potrzebne są te najdłuższe. Trzeba też mieć dużą wiedzę i wrażliwość, aby odbyło się to bez szkody dla środowiska.

Inf. MKiDN

O kolejnych wpisach na Krajowej Liście Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego – w następnych numerach „Jutrzenki”.



W 2023 roku mija 185. rocznica urodzin i 130. rocznica śmierci najwybitniejszego i powszechnie cenionego polskiego malarza Jana Matejki. Senat Rzeczypospolitej Polskiej, doceniając twórczość Jana Matejki oraz jego działalność publiczną i patriotyczną, ustanawia rok 2023 Rokiem Jana Matejki.

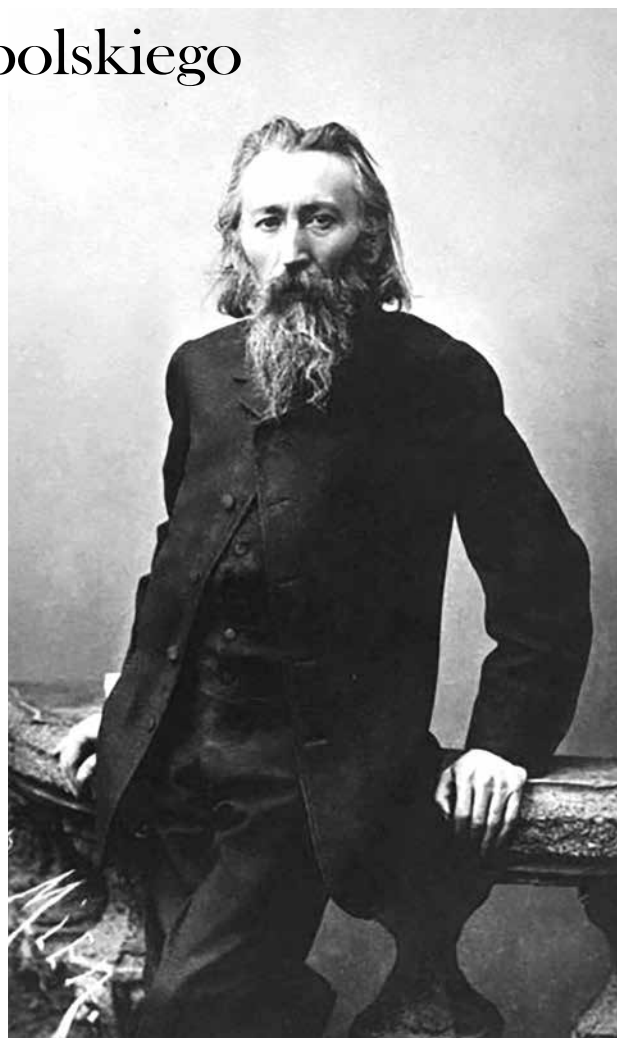
JAN MATEJKO – malarz dziejów narodu polskiego

Bez wątpienia malarstwo Jana Matejki ukształtowało historyczną wyobraźnię Polaków. Dzieła artysty szybko zyskiwały uznanie i sławę, co przekładało się na jego międzynarodową rozpoznawalność. Udań życie zawodowe nie zawsze szło jednak w parze z równie udanym życiem prywatnym.

Drobny, blady, małowówny...

Jan Matejko przyszedł na świat w Krakowie w 1838 roku. Ojciec Matejki, Franciszek Ksawery, pochodził z Czech, matka, Joanna Karolina Rossberg, miała polsko-niemieckie korzenie. Mały Jaś urodził się jako dziewiąte dziecko z jedenaściorga. Gdy miał siedem lat, zmarła matka. Utrzymanie rodziny spoczęło na ojcu, który zarabiał, udzielając lekcji muzyki. Był to surowy, pracowity, oszczędny i wymagający mężczyzna. Dbał o to, aby codzienność jego pociech wyznaczał twardo ustalony rozkład, wypełniony pracą i obowiązkami. W domu nie brakowało polskich książek i pieśni narodowych, które nie tylko podsycaly panującą atmosferę patriotyzmu, lecz także wpłynęły na ukształtowanie postawy i wyobraźni przyszłego malarza.

Jan Matejko był drobnym i wątłym chłopcem. Jego bladą twarz zdobiły ciemne oczy i garbaty nos – pozostałość po wypadku podczas zabawy. Od najmłodszych lat mało mówił, nauka szła mu powoli, nie znał dobrze żadnego języka obcego, nawet w dorosłym życiu miewał problemy z płynnym wysławianiem się. Ale uwielbiał przeglądać książki i rysować – najpierw skupiał się na zwierzętach, ludziach, sprzętach domowych, później przerysowywał z książek dawne stroje, broń, herby, detale architektoniczne. Szczegółowe szkice tworzył i uzupełniał do końca swojego życia. Niezwykła dokładność Matejkowskich rysunków tym bardziej budzi podziw, gdy wiemy, że malarz od najmłodszych lat miał dużą wadę wzroku, z powodu której nie mógł wziąć udziału w powstaniu styczniowym. Malując, korzystał ze szkiełka powiększającego, przez co zdarzało mu się źle oddać perspektywę. Później nosił także okulary.



■ Matejko malował i pracował do swoich ostatnich dni, mimo pogarszającego się stanu zdrowia.

W latach szkolnych mały Jaś często stawał się obiektem drwin ze strony kolegów. Wyśmiewano jego wątłość, wadę wzroku, ubogi strój. Ojciec, widząc, że syn nie wybija się w nauce, chciał, aby Jan został księdzem. Jednak dzięki staraniom starszego brata, Franciszka, przyszły artysta w wieku zaledwie trzynastu lat dostał się do krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Na tle innych wyróżniał się pracowitością, ambicją, skupieniem. Rozwijał nie tylko umiejętności malarskie, ale i pogłębiał wiedzę historyczną, tworząc „dokumentację” z dawnych epok.

Z różnego rodzaju dawnych sztychów, drzeworytów i starodruków kopiował portrety, detale ubiorów i uzbrojenia, zbierał materiały, robił notatki. „Gromadził kawałki materii rozmaitych, szmatki, płatki,

limliki, wstążki, frędzle, galonki, które mu były pomocne jako wzory barw i łamania się światła na fałdach niby draperii” – pisał kolega malarza ze Szkoły Sztuk Pięknych, Izydor Jabłoński. Ten bogaty zbiór, zwany przez Matejkę „skarbczykiem”, stanowił źródło pomysłów i punkt wyjścia dla wielkich obrazów historycznych. Warto zauważyć, że historyczne zainteresowania malarza rozwijały się na równi z ówczesnymi badaniami nad pamiątkami historycznymi i artystycznymi, głównie w Krakowie, dawnej stolicy Rzeczypospolitej, mieście pełnym zabytków, tradycji i śladów minionej świetności. Próbując zrozumieć, jak ukształtowała się malarska indywidualność Matejki, nie można pominąć ogromnego wpływu Krakowa i jego historii.

Narodziny Mistrza

W Szkole Sztuk Pięknych Matejko uczył się do 1858 roku. Później otrzymał stypendium umożliwiające studia zagraniczne. Spełniło się marzenie młodego artysty, mógł wyjechać do Monachium. Początkowy zachwyt szybko przeminął. „Jakoś w Krakowie byłem pewniejszy siebie, chociaż zawsze słaby, ale tu, gdy zobaczyłem wielkie dzieła mistrzów starych i nowych, opadły zupełnie skrzydła i tylko sama niepewność wkroczyła we mnie” – pisał Matejko do przyjaciela, Stanisława Giebułtowskiego. Malarz krytycznie wyrażał się także o sposobie nauczania w monachijskiej Akademii Sztuk Pięknych. Każdą wolną chwilę wykorzystywał, zwiedzając kościoły, pałace i muzea, w których podziwiał dzieła Dürera

i van Dycka. Po powrocie do Polski ukończył obraz *Śmierć Bony* i pracował nad tablicami do pierwszego polskiego studium mody i obyczajowości *Ubiory w Polsce*.

Prawdziwy sukces wiązał się dopiero ze sprzedażem *Kazania Skargi*. Tym dziełem Matejko wkroczył w dojrzały i płodny okres swojej twórczości.

Wiosną 1860 roku Matejko wyjechał na kolejne studia zagraniczne, tym razem do Wiednia. Nie czuł się tam lepiej niż w Monachium. Duże miasto go irytowało, przeszkadzał mu hałas i gwar na ulicach. Akademia też nie spełniła oczekiwań malarza, więc szybko wrócił do ukochanego Krakowa. Radość z powrotu została przyćmiona przez śmierć ojca. „Ojciec mój umarł, gdy liczyłem 21 lat, a jednak dziś jeszcze, ilekroć razy przypomnę sobie o nim, to mi się serce tak uroczyście przejmie wzruszeniem, czcią i miłością, że te chwile wystarczą mi za najlepsze i najpożądańsze. Uczuć, które się tworzą w domowym ognisku, nie mogą zastąpić największe potem na świecie powodzenia i szczęścia” – wspominał później Matejko.

Malowanie przynosiło ukojenie. Artysta wynajął pracownię przy ulicy Krupniczej, skończył i wydał własnym nakładem *Ubiory w Polsce*. Trudną sytuację finansową polepszyła sprzedaż obrazów *Śmierć Wapowskiego* i *Jan Kochanowski nad zwłokami Urszulki*. W tym czasie powstał także słynny *Stańczyk*. Ale prawdziwy sukces wiązał się dopiero ze sprzedażem *Kazania Skargi*. Tym dziełem Matejko wkroczył w dojrzały i płodny okres swojej twórczości. ▷



■ Jan Matejko „Widok Bebeku koło Konstantynopola”, olej na płótnie, 1872



„Mała kapryśnica”

Po odniesieniu pierwszych większych sukcesów i osiągnięciu finansowej stabilizacji malarz mógł pomyśleć o małżeństwie. Jego wybranką została Teodora z zaprzyjaźnionej z Matejkami rodziny Giebułtowskich, u której często bywał mały Jaś, szczególnie po śmierci matki. Giebułtowscy nie mieli lepszej sytuacji finansowej od Matejków, ale to w ich domu dorastający Jan znalazł rodzinne ciepło i poznał przyjaciół. Teodora była pierwszą i jedyną miłością Matejki. Nie miała łatwego charakteru. Jego ojciec nazywał ją „małą kapryśnicą”, a biografowie artysty przedstawiają jego ukochaną jako kobietę apodyktyczną, zarozumiałą, próżną, chciwą. Często urządzała awantury i była chorobliwie zazdrosna. Jednak lisy pisane przez małżonków wskazują, że w związku, z pewnością pełnym gwałtowności, nieporozumień i żalów, nie brakowało troski i ciepłych uczuć.

Żona była największą muzą Matejki, zawiązała jego wyobraźnię. Przedstawiane kobiety mają najczęściej rysy Teodory – Bona Sforza (*Hołd pruski*), Barbara Radziwiłłówna (*Zygmunt August z Barbarą na dworze radziwiłłowskim w Wilnie*) czy niewierna małżonka sułtana Hassana (*Utopiona w Bosforze*). Tuż po ślubie, w 1865 roku, Matejko namalował portret żony w sukni ślubnej, którą sam zaprojektował. Podczas jednej z kłótni, w szale zazdrości Teodora zniszczyła obraz. Jednak w 1879 roku malarz stworzył jego replikę.

Małżeństwo doczekało się pięciorga dzieci, najmłodsze zmarło jeszcze w niemowlęctwie. To była jedna z trudniejszych chwil w rodzinie Matejków. Cieniem na szczęściu kładła się także choroba Teodory – prawdopodobnie chorowała na cukrzycę, która wówczas nie była w pełni zdiagnozowanym schorzeniem.

Kobietę leczono morfiną, co – jak łatwo się domyślić – wpłynęło na jej stan psychiczny i zmienność nastrojów. W 1882 roku umieszczono ją w szpitalu psychiatrycznym. Mimo że wyszła z niego rok później, nie zamieszkała ponownie z mężem.

Profesor jak dobry opiekun

Matejko szybko dojrzał jako artysta i zdobył uznanie, na które wskazywały udział w światowych wystawach i przyznawane medale. Jednak niektóre jego dzieła spotykały się z nieprzechylnymi recenzjami. Tak było w przypadku *Rejtana*, namalowanego w 1866 roku. Krytycy zarzucali malarzowi fałszowanie historii i nietrzymanie się faktów, Matejko zaś twierdził, że jako artysta ma prawo interpretować i oceniać wydarzenia historyczne. Obraz, krytykowany przez polskich odbiorców, został wystawiony na światowej wystawie w Paryżu i zdobył złoty medal.

Malarską działalność Matejko łączył z nauczaniem. W 1873 roku mianowano go dyrektorem Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie, funkcję tę sprawował aż do śmierci. Jako nauczyciel odznaczał się pracowitością, pilnością, dobrym zorganizowaniem, był szanowany przez uczniów. Odgrywał rolę dobrego opiekuna, który dba nie tylko o rozwój talentu swoich uczniów, lecz także ich warunki bytowe – z własnej pensji fundował stypendia, nagrody, wycieczki. Bez wątplenia sprawdził się jako pedagog, kształcąc tak zdolnych artystów, jak Stanisław Wyspiański, Józef Mehoffer, Włodzimierz Tetmajer i Jacek Malczewski.

Matejko zmarł 1 listopada 1893 roku w wyniku pęknięcia wrzodu żołądka. Miał 55 lat. Do ostatnich chwil czuwała przy nim Teodora.

Autor: **Agata Dobosz**
źródło: **twojahistoria.pl**



■ Jan Matejko „Zawieszenie dzwonu Zygmunta na wieży katedry w Krakowie w 1521 roku”, olej na płótnie, 1874



Przysłowia polskie

Przysłowia polskie wywodzą się z tradycji ludowej, są świadectwem obyczajów oraz wiedzy ludu, często związane z mądrością narodu, dlatego też każdy z nas powinien je znać.

Co ma piernik do wiatraka

Stwierdzenie braku związku między dwiema rzeczami, zjawiskami itp.

Ściany mają uszy

Przekazując komuś poufne informacje, trzeba zachować dużą ostrożność, ponieważ można zostać podsłuchanym.

Ten tylko się nie myli, kto nic nie robi

Odpowiedź na zarzuty obiboka i krytykanta, że popełniło się błąd.

W nocy wszystkie koty są czarne

Próba oceniania czegoś, gdy brak wystarczających informacji, jest z góry skazana na niepowodzenie. Jeśli nie znasz szczegółów jakiejś sytuacji, możesz się łatwo pomylić albo popaść w uogólnienia.

opr. **Aleksy Ladryk**

ORZEŁ BIAŁY

Siadł na tarczy Biały Orzeł,
Głowę zwrócił w prawą stronę.
Z dumą skrzydła rozprostował
I złocistą wdział koronę.

Lśni czerwienią gładka tarcza,
Orzeł nigdzie nie odfruwa.
Odkąd został Polski godłem,
Nad ojczyzną wiernie czuwa.

KOLOROWANKA

Na rysunku znajduje się godło Polski. Jest ono symbolem Rzeczypospolitej Polskiej. Przedstawia białego orła w koronie. Do pokolorowania tego rysunku będą ci potrzebne czerwona i żółta kredka. Czerwoną farbą pokoloruj tło za orłem. Żółty kolor przyda się do pokolorowania korony, szponów i dziobu.



Renesansowy
gmach
dawnego
klasztora od
zachodniej strony
jest praktycznie
przyklejony
do Bazyliki
Nawiedzenia
Najświętszej
Marii Panny.

Jego masywne
mury, zwieńczone
w narożnikach
okrągłymi
basztami
przykrytymi
hełmami,
powodują,
że bardziej
przypomina
on zamek
magnacki niż
miejsce ciszy
i modlitwy.

KLASZTOR PODOMINIKAŃSKI W SEJNACH to obiekt, który pochodzi z XVII wieku. Składa się z kościoła (obecnie Bazylika pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny), wcześniej kościoła klasztorowego i przylegającego do kościoła klasztoru. Swoim wyglądem obiekt nawiązuje do czworobocznej fortecy z czterema narożnymi wieżami i wirydarium pośrodku. Całość zajmuje 4 tysiące metrów kwadratowych. Budowano go prawie 100 lat.

Historia tego obiektu sięga czasów odległych. Miejsce to miało szczególne znaczenie w przeszłości dla losów Polski i Litwy. Zygmunt I w grudniu 1522 roku nadał pół mili kwadratowej ziemi nad rzeką Sejną dla kniazia Iwana Michałowicza Wiśniowieckiego. W 1593 roku w posiadanie tych dóbr wszedł Jerzy Grodzieński – leśniczy przełomski, a następnie 16 maja 1602 roku aktem fundacyjnym przekazał dobra sejneńskie Dominikanom z Wilna. W 1610 roku Dominikanie przystąpili w tym miejscu do budowy Kościoła, którego budowę ukończono około 1619 roku. Budowę klasztoru rozpoczęto w 1619 roku w stylu późnego renesansu o założeniach obronnych. W czasie potopu szwedzkiego klasztor wraz z miasteczkiem został doszczętnie spalony przez Szwedów. Prace nad ukończeniem trwały do schyłku XVII wieku.

Po III rozbiorze Polski Sejny zostały zajęte przez wojska pruskie, zaś Dominikanom skonfiskowano wszystkie dobra, natomiast zakonników przeniesiono do Różanogostoku. W I połowie XIX wieku klasztor wykorzystywany był na cele oświatowe. W latach 1823-1919 mieściło się tutaj Seminarium Duchowne, które kształciło przyszłych kleryków dla diecezji sejneńskiej. W okresie międzywojennym w obiekcie mieściło się Wyższe Klasyczne Gimnazjum Biskupie im. św. Kazimierza. Po zakończeniu II wojny światowej w obiekcie poklasztorowym mieściła się szkoła zawodowa, dom kultury, biblioteka miejska.

W roku uroczystości koronacji Matki Boskiej Sejneńskiej celebrował prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński oraz Metropolita Krakowski – kardynał Karol Wojtyła – przyszły papież. W 1989 roku, po zmianach ustrojowych, klasztor przeszedł na własność kościoła. W lipcu 2005 roku rozpoczął się kolejny rozdział w życiu zabytkowego obiektu. Po kilku miesiącach intensywnych prac porządkowych klasztor udostępniono zwiedzającym. Dochody uzyskane ze sprzedaży biletów są przekazywane na renowację budynku.

W ciągu kilku lat, dzięki wsparciu ludzi dobrej woli, sejneńskiego samorządu, Urzędu Marszałkowskiego, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, parafii (która zapewniała wkład własny do realizowanych projektów) oraz lokalnych instytucji, odnowiono elewację klasztoru i wyremontowano dach, wymieniono stolarkę okienną.

12 maja 2023 roku drzwi dla zwiedzających na dobre otworzyło sejneńskie Muzeum Kresów Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Dawny, zrujnowany podominikański klasztor z XVII wieku zyskał imponujące oblicze nakładem ponad 23 milionów złotych, z których 20 to dotacja.

Opr. Elena Dudari



Muzeum Kresów to niezwykle miejsce, które pozwoli lepiej zrozumieć nasze korzenie, kulturę i tradycje. Odkryjemy bogactwo naszej przeszłości oraz wspólną historię.

KLASZTOR PODOMINIKAŃSKI W SEJNACH siedzibą Muzeum Kresów Rzeczypospolitej Obojga Narodów



Fragmenty ekspozycji Muzeum Kresów Rzeczypospolitej Obojga Narodów w Sejnach

VI ZJAZD POLONII I POLAKÓW Z ZAGRANICY

29 czerwca – 2 lipca 2023 Warszawa

Rada Polonii Świata i Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”
zapraszają na VI Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy,
który odbędzie się w Warszawie,
w dniach 29 czerwca – 2 lipca 2023 roku.



Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy, o czym nie trzeba nikogo przekonywać, jest największym świętem Rodaków mieszkających na obczyźnie. Tak było od 1929 roku, kiedy to 98 delegatów z 18 krajów oraz Wolnego Miasta Gdańska zainaugurowało tradycję spotkania i wspólnej pracy nad kształtem i kierunkami działalności polonijnej. To wówczas powołano Radę Organizacyjną Polaków za Granicą, której kontynuatorami był kolejno Światowy Związek Polaków z Zagranicy (Światpol), Rada Koordynacyjna Polonii Wolnego Świata i wreszcie Rada Polonii Świata.

Znaczącą rolę przy odbudowie tradycji Zjazdów w wolnej Polsce – po roku 1989 – odegrało Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, organizując z inicjatywy profesora Andrzeja Stelmachowskiego, wówczas prezesa Wspólnoty Polskiej i marszałka Senatu RP I kadencji, przy współdziałaniu Rządu Londyńskiego, Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata i Polaków zamieszkających za wschodnią granicą Polski, Konferencję „Kraj – Emigracja” w Rzymie w dniach 26-30 października 1990 r. Rzymska konferencja przyniosła owoce w postaci I Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy w Krakowie w 1992 i kolejnych w 2001, 2007, 2012 i 2018 roku.

Doceniając trud budowania wspólnoty Polaków ponad granicami, na ostatnim Zjeździe Prezydent RP Andrzej Duda powiedział m.in., oddając istotę takich spotkań: „Dziękuję za to, że tworzycie wspólnotę, także za to, że nas reprezentujecie i wystawiacie swoją codzienną działalnością, swoim życiem także świadectwo Polsce, często bardzo dobre świadectwo, osiągając ogromne sukcesy w życiu zawodowym i osobistym. Dziękuję, że czujecie się Polakami i nimi jesteście. Wierzę w to, że także dzięki Waszemu wsparciu zbudujemy Polskę taką, która jest Polską Waszych i naszych marzeń. Silną, sprawnie działającą, bezpieczną, liczącą się w świecie, której głos jest wszędzie słyszalny. Polskę, z której będziecie mogli być dumni”.

Informacja: Rada Polonii Świata